

Sygn. akt I C 925/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Anna Lisowska
Protokolant:	sekr. sądowy Judyta Maślowska

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2017 r. w Piszcu

sprawy z powództwa I. Ś.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki I. Ś. kwotę 10 500 zł (dziesięć tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23.03.2015 r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda I. Ś. kwotę 2 817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV. Nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 217 zł tytułem opłaty od pozwu i kwotę 885,52 zł tytułem wydatków pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu, od uiszczenia których powódka została zwolniona.

Sygn. akt I C 925/15

UZASADNIENIE

I. Ś. wytoczyła powództwo przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zapłatę:

- tytułem zadośćuczynienia kwoty 10 500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2015r. roku do dnia zapłaty,

- tytułem utraconego zarobku kwoty 1 839,30 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2015 roku do dnia zapłaty.

Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu , w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 10 lutego 2014 roku około godziny 15:00 idąc chodnikiem przy ul. (...) przy budynku nr (...) potknęła się o wyrwę w chodniku, upadła i doznała urazu lewej ręki - złamania kości łódeczkowatej.

Do wypadku doszło na chodniku w pasie drogowym drogi gminnej, za której utrzymanie odpowiada gmina M. P., ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Świadkiem zdarzenia była córka powódki K. Ś..

Powódka zgłosiła szkodę do pozwanego w dniu 20 lutego 2015r. Pozwany nie uznał swojej odpowiedzialności i odmówił wypłacenia powódce należnego jej świadczenia uznając, iż nie ponosi winy za szkodę, a to dlatego że powódka nie udowodniła, że wpadła w dziurę w chodniku i poniosła szkodę. Pozwany błędnie twierdzi, że powódka potknęła się o nierówną nawierzchnię zjazdu należącą do osoby prywatnej. Powódka oświadczyła, iż konsekwentnie wskazywała chodnik obok zjazdu jako miejsce upadku.

W skutek wypadku powódka doznała złamania kości łódeczkowatej lewej ręki i silnego stresu pourazowego. Bezpośrednio po wypadku udała się do domu. Ponieważ odczuwała silny ból udała się na (...) w Szpitala w P.. Tam udzielono jej zaopatrzenia medycznego i skierowano do (...), gdzie stwierdzono złamanie i nałożono na rękę gips na trzy tygodnie, a następnie na kolejne trzy tygodnie.

W dacie wypadku powódka była zatrudniona w firmie (...) w P. na stanowisku pomocnika stolarza. W związku z wypadkiem przebywała na zwolnieniu lekarskim do 17 kwietnia 2014r., wymagała także opieki osoby trzeciej, którą sprawowała córka powódki. Na skutek zwolnienia lekarskiego powódka utraciła zarobek w kwocie 1 839,30 zł. Z zaświadczenia o wysokości wynagrodzenia w okresie luty 2014r. do kwiecień 2014r. średnie świadczenie w okresie choroby wyniosło 835,27 zł. Różnica pomiędzy 1 448,37 zł czyli 613,10 zł stanowi utracony miesięczny dochód powódki, co przez trzy miesiące daje kwotę 1 839,30 zł.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany w przyznał, że nie zaprzecza, iż zawarł z Gminą P. dobrowolną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej na okres ubezpieczenia, który obejmował dzień wypadku wskazany w pozwie. W pozostałym zakresie zakwestionował wszystkie twierdzenia powódki, których wyraźnie nie przyznał.

Pozwany zaprzeczył, aby miejsce w którym doszło do wypadku powódki pozostawało w zarządzie Gminy P.. Wskazał, iż do zdarzenia doszło na styku dwóch działek: nr (...) będącej własnością Gminy P. i (...) będącej własnością osoby fizycznej. Podczas wizji powódka wskazała miejsce upadku w pasie drogowym ul. (...) położonej na działce (...) tuż przy krawężniku chodnika na wjeździe na działkę nr (...). Zgodnie z art. 30 Ustawy z dnia 31 marca 1985r. o drogach publicznych utrzymanie zjazdu, łącznie ze znajdującymi się pod nimi przepustami, należy do właścicieli lub użytkowników gruntów przyległych do drogi, w tym przypadku do właściciela działki nr (...). Nadto z karty informacyjnej leczenia szpitalnego w szpitalu w P. wynika, że przyczyną upadku była śliska nawierzchnia chodnika. Natomiast zgodnie z art. 5 ust. 4 Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, do obowiązku właściciela nieruchomości należy uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uważa się wydzieloną część drogi publicznej służą do ruchu pieszego położą bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Mając powyższe na uwadze w ocenie pozwanego obowiązek utrzymania miejsca wypadku powódki spoczywał na właścicielu nieruchomości o nr (...). Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, iż nie sposób oczekiwać, że każda nawierzchnia przeznaczona do użytku publicznego będzie cechować się idealnie gładką nawierzchnią, bez żadnych nawet najmniejszych uszczerbków. Nadto z ostrożności procesowej pozwany podniósł, iż powódka przyczyniła się do powstania szkody w 50 %, a jej roszczenie jest rażąco wygórowane.

Odnosząc się do roszczenia powódki o odszkodowanie za utracony dochód pozwany zakwestionował je co do zasady i co do wysokości. Zdaniem pozwanego powódka nie przedstawiła dowodów wskazujących na dochód utracony przez powódkę w wysokości dochodzonej pozwem. Pozwany zakwestionował wiarygodność i rzetelności przedłożonych

przez powódkę dokumentów , wskazał, iż dokumenty nie stanowią podstawy księgowania Nadto powódka wskazała wynagrodzenie brutto, natomiast miernikiem ustalenia wysokości odszkodowania powinno być wynagrodzenie netto.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 10 lutego 2014 roku około godziny 15:00 I. Ś. idąc chodnikiem przy ul. (...) przy budynku nr (...) potknęła się o wyrwę w chodniku, upadła i doznała urazu lewej ręki - złamania kości łódeczkowatej.

Do wypadku doszło na chodniku na działce nr (...) w pasie drogowym drogi gminnej, za której utrzymanie odpowiada gmina M. P., ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń .

Obecnie w miejscu, w którym znajdował się chodnik , na którym doszło do wypadku, został zbudowany budynek mieszkalny. Miejsce upadku , w którym I. Ś. zahaczyła o wyrwę w chodniku znajdowało się na zakręcie chodnika.

Bezpośrednio po wypadku I. śmiarowska udała się do domu. Ponieważ odczuwała silny ból udała się na (...) w Szpitala w P.. Tam udzielono jej zaopatrzenia medycznego stwierdzono obrzęk nasady dalszej przedramienia lewego, bolesność palpacyjną okolicy nadgarstka z bólowym ograniczeniem ruchomości i skierowano do (...).

W dniu 11 lutego 2014r. I. Ś. zgłosiła się do Poradni Urazo- Ortopedycznej Szpitala (...) w P. , gdzie badaniem RTG stwierdzono rysę złamania kości łódeczkowatej. Powódce założono gips na okres 3 tygodni oraz otrzymała zwolnienie lekarskie na okres od 10 lutego do 4 marca 2014r.

W dniu 4 marca 2014r. podczas wizyty kontrolnej stwierdzono złamanie bez przemieszczenia oraz zalecono utrzymanie gipsu przez kolejne 3 tygodni. Powódka otrzymała zwolnienie lekarskie do dnia 25 marca 2014r.

W dniu 25 marca 2014r. I. Ś. zdjęto gips . Z uwagi na utrzymujący się obrzęk i bolesności uciskową okolicy wyrostka rylcowatego kości promieniowej zalecono fizykoterapię oraz przedłużono zwolnienie lekarskie do dnia 17 kwietnia 2014r.

I. Ś. w okresie od 27 marca 2014r. do 9 kwietnia 2014r. oraz w okresie od 17 kwietnia 2014r. do 5 maja 2014r. korzystała z zabiegów fizjoterapeutycznych.

Powódka zakończyła leczenie w Poradni Urazowo – Ortopedycznej w dniu 17 kwietnia 2014r. Powódce wydano zaświadczenie o zdolności do pracy.

Odniesione przez powódkę obrażenia spowodowały znaczne utrudnienia przy wykonywaniu większość czynności , które dotychczas wykonywała sama. Powódka przez okres 6 tygodni po wypadku przez 3 godziny dziennie wymagała pomocy ze strony osób trzecich.

Na skutek zdarzenia z dnia 10 lutego 2014 roku I. Ś. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 % oraz uciążliwości związanych z urazem w postaci unieruchomienia kończyny w opatrunku gipsowym oraz dolegliwości bólowych nadgarstka przy przeciążeniu. Powódka nie powróci do stanu zdrowia sprzed wypadku, ponieważ utrzymujące się ograniczenie ruchomości nadgarstka lewego ma charakter utrwalony. I. Ś. zakończyła leczenie specjalistyczne, aczkolwiek w razie wystąpienia dolegliwości bólowych może poddać się okresowo zabiegom fizjoterapeutycznym.

Przebyty wypadek nie spowodował u powódki stresu pourazowego.

W dacie wypadku I. Ś. była zatrudniona w firmie (...) w P. na stanowisku pomocnika stolarza.

W związku z wypadkiem powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim w okresach od 10 lutego 2014r. do 4 marca 2014 r. , od 5 marca 2014r. do 25 marca 2014r., od 26 marca 2014r. do 17 kwietnia 2015r. W okresie od 10 lutego 2014r.

do 17 kwietnia 2014r. wypłacono należności z tytułu wynagrodzenia o zasiłki chorobowego netto: w lutym 2014r. – 758,85 zł, w marcu 2014r. – 1 114,62 zł, w kwietniu 2014r. – 632,34 zł.

Wynagrodzenie netto I. Ś. wynosiło w 2013r.: w sierpniu - 1 321,96 zł, wrześniu - 1 572,04 zł, w październiku – 1 456,43 zł, listopadzie – 1 306,49 zł, grudniu – 1 337, 83 zł i w styczniu 2014r. – 1 695,50 zł.

(dowód: dokumentacja medyczna powódki k. 60,61,62, 70-71, 74-117, protokół oględzin k.129, opinia sądowo - psychologiczna k. 150- 151, opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii k. 153-155, zeznania świadka K. Ś. – zapis protokołu rozprawy z dnia 22.04.2016r. k. 121, częściowo zeznania świadków J. P. i W. P. – zapis protokołu rozprawy z dnia 20.10.2016r. k. 138, dokumentacja medyczna w akta szkody, dokumentacja zdjęciowa w aktach szkody k, 31-34, 65, 64, 63, 66 , 115 akt szkody, dokumentacja dotycząca wynagrodzenia powódki w aktach szkody nr (...), ogólne warunki ubezpieczenia k. 52)

Powódka zgłosiła szkodę do Towarzystwa (...) w dniu 20 lutego 2015r.

Pozwany nie uznał swojej odpowiedzialności i odmówił wypłacenia powódce należnego jej świadczenia uznając , iż nie ponosi winy za szkodę.

W decyzji odmawiającej wpłaty odszkodowania Towarzystwa (...) wskazało, że przyczyną odmowy uznania odpowiedzialności za szkodę było nie przedłożenie pełnej dokumentacji uzasadniającej wysokość roszczenia , pełnej dokumentacji medycznej oraz dowodów potwierdzających odpowiedzialność Gminy P.. Ponadto ubezpieczyciel odniósł się do art. 5 ust. 4 Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach , zgodnie z którym do obowiązku właściciela nieruchomości należy uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uważa się wydzieloną część drogi publicznej służą do ruchu pieszego położą bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Mając powyższe na uwadze w ocenie ubezpieczyciela obowiązek utrzymania miejsca wypadku powódki spoczywał na właścicielu nieruchomości o nr (...).

(dowód : akta szkody nr (...))

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady i co do wysokości.

Zdaniem Sądu z materiału dowodowego przedłożonego przez powódkę jednoznacznie wynika, iż do wypadku powódki doszło na chodniku stanowiącym część drogi publicznej zlokalizowanej na działce nr (...) należącej do Gminy P..

W toku postępowania ustalono , że przyczyną upadku powódki nie była śliska nawierzchnia chodnika, co stanowiłoby podstawę odpowiedzialności zgodnie z art. 5 ust. 4 Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Na podstawie zeznań powódki oraz świadka K. Ś. , dokumentacji zdjęciowej miejsca upadku i przeprowadzonych oględzin, Sąd jednoznacznie ustalił, że powódka idąc chodnikiem przy ul. (...) przy budynku nr (...) potknęła się o wyrwę w chodniku, upadła i doznała urazu lewej ręki - złamania kości łódeczkowatej. Do wypadku doszło na zakręcie chodnika na działce nr (...) w pasie drogowym drogi gminnej, za której utrzymanie odpowiada gmina M. P., ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń . Obecnie w miejscu, w którym znajdował się chodnik , na którym doszło do wypadku, został zbudowany budynek mieszkalny.

Z uwagi na powyższe ustalenia w niniejszym postępowaniu nie znajduje także zastosowania art. 30 Ustawy z dnia 31 marca 1985r. o drogach publicznych, zgodnie z którym utrzymanie zjazdu, łącznie ze znajdującymi się pod nimi przepustami, należy do właścicieli lub użytkowników gruntów przyległych do drogi.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W tym stanie rzecz odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku powódki nie budzą wątpliwości Sądu.

Roszczenia pozwu opierają się w niniejszej sprawie na przepisie art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ramach cytowanego przepisu uwzględnione powinny być okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy i jej rozmiar. Oczywistym jest, że ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu w celu określenia właściwej wysokości zadośćuczynienia nie wyczerpuje oceny i ma jedynie charakter pomocniczy i orientacyjny.

W świetle przepisów kodeksu cywilnego podstawowym celem zadośćuczynienia należnego osobie poszkodowanej jest złagodzenie doznanego cierpienia fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie musiała znosić w przyszłości. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna i ściśle musi uwzględniać stopień doznanego krzywdy, a przy tym nie prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Sąd Najwyższy wyraźnie stoi na stanowisku, że wysokość zadośćuczynienia musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna przy uwzględnieniu krzywdy pokrzywdzonego odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide wyrok SN z dnia 28.09.2001r., III CKN 427/00, LEX nr 52766). Zasądzona kwota winna być zatem umiarkowana i utrzymana w rozsądnych granicach (vide wyrok SN z dnia 16.04.2002r., V CKN 1010/00, OSNC z 2003r. nr 4 poz. 56, LEX nr 55467).

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma zatem charakter kompensacyjny. Jednakże wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać wszystkie okoliczności (vide wyrok SN z dnia 03.05.2019r., I CR 106/72, niepubl.) i przedstawiać przy tym ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny i Sądu Najwyższego, treść art. 445 k.c. pozostawia Sądowi swobodę w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala w okolicznościach konkretnej sprawy uwzględnić indywidualne właściwości i odczucia osoby pokrzywdzonej (vide wyrok SN z dnia 16.07.1997r., II CKN 273/97, LEX nr 286781).

W wyniku wypadku z dnia 10 lutego 2014r. powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 % oraz uciążliwości związanych z urazem w postaci unieruchomienia kończyny w opatrunku gipsowym oraz dolegliwości bólowych nadgarstka przy przeciążeniu.

Doznane złamanie kości łódeczkowatej lewej ręki spowodowało u powódki znaczne utrudnienia przy wykonywaniu większości czynności dnia codziennego takich jak utrzymanie czystości w domu, zakupy, przygotowanie posiłków, higiena osobista. Powódka przez okres 6 tygodni po wypadku przez 3 godziny dziennie wymagała przy tych czynnościach pomocy ze strony osób trzecich.

Biegły z zakresu chirurgii i ortopedii stwierdził, iż powódka nie powróci do stanu zdrowia sprzed wypadku, ponieważ utrzymujące się ograniczenie ruchomości nadgarstka lewego ma charakter utrwalony. I. Ś. zakończyła leczenie specjalistyczne, aczkolwiek w razie wystąpienia dolegliwości bólowych może poddać się okresowo zabiegom fizjoterapeutycznym.

Sąd w pełni podzielił opinię biegłego z zakresu chirurgii i ortopedii, albowiem była jasna i pełna, wyjaśniała wszystkie istotne okoliczności, a równocześnie była poparta wiedzą i doświadczeniem zawodowym biegłego.

Sąd podzielił także opinie biegłej psychiatry, co do okoliczności, iż na skutek wypadku powódka nie doznała stresu pourazowego. Nie zmienia to jednak faktu, że powódka w związku z przebyłym wypadkiem doznała bólu fizycznego i cierpienia psychicznego, który winny być zrekomensowane przez pozwanego stosownym zadośćuczynieniem.

Zdaniem Sądu zadośćuczynienie w orzeczonej wysokości tj. w kwocie żądanej pozwem 10 500 zł uwzględnia stopień cierpienia fizycznego, a więc rozmiar doznanego krzywdy oraz czas trwania cierpienia i zaistniałe powikłania. Dlatego nie może być uznane jako nadmierne. Kwota ta jest także adekwatna do istniejących stosunków majątkowych

społeczeństwa, w tym wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, przez co utrzymana jest w rozsądnych granicach i w żaden sposób nie podważa kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 1 k.c., Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty od dnia 23 marca 2015r. do dnia zapłaty. O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o treść art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 póź. 1152 z późn. zm.). Jak wynika z akt szkody pozwany zawiadomienie o szkodzie otrzymał w dniu 20 lutego 2015r., tym samym roszczenie powódki o zadośćuczynienie stało się wymagalne po upływie 30 dni, a zatem w dniu 23 marca 2015 roku.

Sąd oddalił żądanie pozwu w zakresie odszkodowania obejmującego utracony przez powódkę zarobek. Z zaświadczenia o wysokości wynagrodzenia o wypłatach w okresie luty 2014r. do kwiecień 2014r. wynika, iż średnie świadczenie w okresie choroby wyniosło 835,27 zł. Natomiast zgodnie z twierdzeniem powódki jej średni miesięczny dochód w tym okresie wyniósłby 1 448,37 zł. Różnica pomiędzy kwotą 1 448,37 zł, a kwotą 835,27 zł wnosi 613,10 zł. Kwota ta zdaniem pozwanego stanowi utracony miesięczny dochód powódki, co przez trzy miesiące daje kwotę 1 839,30 zł. Zdaniem Sądu przedstawione przez powoda dowody w postaci karty zasiłkowej i zaświadczeń o otrzymywanym wynagrodzeniu w okresie sierpień 2013r. do styczeń 2014r., nie były dowodami wystarczającymi w celu wykazania średniego dochodu powódki, który uzyskałaby gdyby nie doszło do wypadku, albowiem wynagrodzenie otrzymane przez powódkę w miesiącach od sierpnia 2013r. do stycznia 2014r. nie utrzymywało się na jednej wysokości. Powódka nie przedłożyła umowy, w oparciu o którą świadczyła pracę, z której wynikałyby zasady jej wynagradzania, co umożliwiłoby dokładne ustalenie dochodu, który powódka uzyskałaby za okres od 10 lutego do 17 kwietnia 2014 roku gdyby nie przebywała na zwolnieniu lekarskim.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c. oraz przepis § 6 pkt 5) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. o opłatach za czynności radców prawnych (...) (z uwagi na datę wniesienia pozwu do Sądu) i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2 817 zł zwrotu kosztów procesu, na którą składały się: części opłaty od pozwu – 400 zł, koszt zastępstwa prawnego - 2400 z i opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa - 17 zł.

Na podstawie art. 113 Ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszku kwotę 217 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka została częściowo zwolniona oraz kwotę 885,52 zł tytułem wydatków pokrytych tymczasowo ze Środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszku.